

Teologiczne znaczenie wyrażenia *nyni de* w korespondencji św. Pawła z Koryntianami

Theological Meaning of the *nyni de* Expression in St Paul's Correspondence with Corinthians

ANNA RAMBIERT-KWAŚNIEWSKA

Instytut Nauk Biblijnych, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
e-mail: anna.rambiert@gmail.com
ORCID: 0000-0002-9491-6786

SUMMARY: Human communication, though based mainly on nouns, verbs, and adjectives, would not be precise without minor parts of speech such as adverbs, conjunctions, and particles. In the presented article, the author considered the adverb *nyni* strengthened by the particle *de*. Based on five fragments from the epistles to the Corinthians (1 Cor 12:18; 13:13; 15:20; 2 Cor 8:11.22), the meanings of the *nyni de* were shown. First, assisted by the Greek dictionaries and lexicons, the author examined the proposals of the interpretation of the expression. On the basis of extra-biblical and biblical literature as well as Hellenistic papyri, lexicographers made a clear distinction between its temporal and logical meaning. According to the author, the mentioned distinction is far too radical because, in Paul's correspondence with the Corinthians, both temporal and logical meanings are present, even in the passages where the notion of time is weaker (1 Cor 13:13; 15:20).

KEYWORDS: 1 Cor, 2 Cor, *nyni de*, *nyn*, now, time, temporal marker

SŁOWA KLUCZE: 1 Kor, 2 Kor, *nyni de*, *nyn*, teraz, czas, znacznik czasu

Gdyby spojrzeć na tekst wyłącznie z perspektywy struktury języka, liczba poszczególnych części mowy użytych do skonstruowania misternej mozaiki tego, co zwie się komunikatem, mogłaby wydać się przytłaczająca. Pośród składowych języka można też dostrzec liczne kwantytatywne dysproporcje – zdecydowanie większą powtarzalnością cieszyć się będą spójniki, przysłówki czy partykuły niż konkretne czasowniki, rzeczowniki lub przymiotniki. Choć do pierwszej grupy zaliczają się słowa krótsze¹, z pozoru mało znaczące, częstokroć w przekładach pomijane lub bagatelizowane, to czyż nie one właśnie stanowią spoiwo każdego komunikatu, umożliwiając nie tylko właściwe jego zbudowanie,

1 Gdy mowa o przysłówkach, mamy tu na myśli tylko przysłówki właściwe, nie zaś dłuższe przysłówki odprzymiotnikowe. Ich długość nie jest oczywiście cechą dystynktywną, niektóre bowiem z przysłówków nie są jedno czy dwusylabowe, zob. np. *pantote*, *anōthen* itd.

uporządkowanie, ale również nacechowując go zamierzonymi emocjami? Jednym z takich niewielkich, ale znaczących słów jest cieszący się długą historią² przysłówek *nyn* – „teraz”, występujący również w formie *nyni* z epideiktyczną jotą³: słowo nie do przecenienia w bogatej mozaice teologii Pawła⁴. Choć główne znaczenie owego przysłówka odnosi się do czasu, samo *nyn* pełni istotną funkcję w nowotestamentowej syntaksie – osłabia wydzwięk zdań czasowych, służy przeciwstawieniu logicznego wnioskowania lub też wprowadza logiczną antytezę (wówczas poprzedzony jest zwykle zdaniem warunkowym⁵). Poniższy artykuł poświęcony zostanie próbie naświetlenia znaczeń przysłówka w formie *nyni*, wzmocnionego dodatkowo partykułą *de*, po którym przytaczane są istotne przesłania Dobrej Nowiny⁶. Skoro wyrażenie to wprowadza ważne treści, poszukiwać będziemy odpowiedzi na pytanie, jaki konkretnie (o ile w ogóle) zamysł teologiczny kryje się za użyciem *nyni de* w korespondencji z Koryntianami lub/ oraz jakie teologiczne treści wprowadza⁷. Czy znaczenie *nyni de* ogranicza się wyłącznie do wzmocnienia logicznego wnioskowania, czy wskazuje ono również na konkretny czas? Czy leksykografowie mają rację, dokonując jednoznacznego podziału między temporalnym a logicznym znaczeniem *nyni de*? W niniejszym tekście ograniczamy się jedynie do korespondencji korynckiej, mając na uwadze rozległość tematu, którego monografia wykraczałaby zdecydowanie poza ramy

2 Beekes i Beek jego etymologii doszukują się w sanskrycie. R. Beekes – L. van Beck, *Etymological Dictionary of Greek* (Leiden Indo-European Etymological Dictionary Series 10. Leiden: Brill 2009) II, 1025; zob. P. Chantraine, *Dictionnaire étymologique de la langue grecque: histoire des mots* (Paris: Klincksieck 1968-1980) I-IV, 758.

3 Wg *hodi* i *outosi* J.B. Hofmann, *Etymologisches Wörterbuch des Griechischen* (München: Verlag von R. Oldenbourg 1949) 219; Forma oboczna *nyni* w grece koine była tak popularna jak *nyn*. Nieco inaczej jest jednak w Septuagincie (zaledwie 18x) i Nowym Testamencie (tylko 20x, w większości w listów Pawła oraz w Dz i Hbr). Warto wspomnieć, że przysłówek *nyn* często przyjmuje formę przymiotną, a z rodzajnikami również rzeczownikową. G. Stählin, „*nyn (arti)*”, *Theological Dictionary to the New Testament* (red. G. Kittel) (tłum. and red. G.W. Bromiley) (Grand Rapids: Eerdmans 1968) IV, 1106-1107; Zob. H.G. Liddell – R. Scott – H.S. Jones, *A Greek-English Lexicon* (Oxford: The Clarendon Press 1968) 1185 (dalej LSJ); Bauer, *Wörterbuch*, 1081.

4 Wyrażenie *nyni de* odnotowuje się w listach Pawła 16 razy: Rz 3,21; 6,22; 7,6.17; 15,23.25; 1 Kor 12,18; 13,13; 15,20; 2 Kor 8,11.22; Ef 2,13; Kol 1,22; 3,8; Flm 9.11.

5 Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1962) III, 221. Stählin, „*nyn (arti)*”, 1108-1109.

6 Barrett posłużył się określeniem „profound statements of the Gospel”. Za: D.E. Garland, *1 Corinthians* (Baker Exegetical Commentary on the New Testament; Grand Rapids: Baker Academic 2003) 705.

7 Artykuł ograniczony został wyłącznie do *nyni de*, pomimo obecności w korespondencji Pawłowej również formy *nyn de* (Rz 11,30; 16,26; 1 Kor 5,11; 7,14; 12,20; 14,6; Ga 2,20; 4,9; Ef 5,8; Flm 3,18; Kol 1,26). Zawężenie to podyktowane jest wyraźnie emfaticznym charakterem *nyni de*, które nie jest tak ewidentne w wypadku *nyn de*. Oczywista jest jednak obecność *patosu* i *etosu* w niektórych fragmentach, w których Paweł posłużył się *nyni de* (choć odnosi się to wyłącznie do 2 Kor 8). Zob. Arist. *Rhet.* 1356a, 5-13; A.C. Braet, „Ethos, Pathos and Logos in Aristotle’s Rhetoric: A Re-Examination”, *Argumentation* 6 (1992) 309-315.

narzuconej formy artykułu. W tekście znajdują się jednak odnośniki do innych fragmentów listów, w których Paweł posłużył się omawianą formułą.

By badania dały adekwatne wyniki, w pierwszej kolejności użycie owego przysłówka przesledzone zostanie w reprezentatywnych pozabiblijnych tekstach greckich chronologicznie poprzedzających Pismo Święte oraz datowanych na czas jego formowania, a następnie w samej Septuagincie, przy wsparciu leksykonów i gramatyk. Na kolejnym etapie analizie poddany zostanie *nyni (de)* w listach Pawła, z akcentem położonym na korespondencję z Koryntianami. Częścią zamykającą tekst będzie konkluzja z syntezą teologiczną.

1. *Nyni de* w tekstach pozabiblijnych

Przysłówek *nyni*, również bez towarzyszącej mu partykuły *de*, charakteryzuje się bardzo dużą frekwencją – na poziomie kilku tysięcy – w tekstach zebranych w *Thesaurus Linguae Graecae*⁸. Przebadanie tak ogromnego korpusu tekstów dla celów przedkładanego artykułu byłoby pracą tytaniczną, dlatego ograniczymy się do kilku spostrzeżeń ukutych na podstawie przeglądu wyników oraz wniosków zebranych przez leksykografów. Jak wynika z danych *TLG*, do czasów Nowego Testamentu wyrażenie *nyni de* w takim, a nie innym, porządku⁹ pojawia się w literaturze greckiej około 400 razy. Co ciekawe i warte zauważenia, występuje ono w komedii (najwcześniej u Eupolisa, przez Arystofanesa i Antyfanasa, po Menandra), było chętnie stosowane przez mówców (od Antifona, przez Izokratesa, Izajosa, po Demostenesa i Ajschinesa), ale jego obecność odnotowuje się również w traktatach filozoficznych (u Platona, niewiele u Arystotelesa, Chryzypa, bardzo często u Filona) oraz u nielicznych historiografów, geografów i astronomów (Tukidydes, Diodora Sycylijskiego, Strabona i Geminusa)¹⁰. Zauważa się zatem pewną prawidłowość – *nyni de* obecne jest głównie w mowie zależnej i niezależnej, co, wzięwszy pod uwagę jego funkcję emfatyczną, nie powinno dziwić i prowadzi do prostego wniosku, że jest jednym ze znaczników oralnego charakteru tekstów.

Współcześni autorzy słowników wiedzę o funkcji *nyni de* zwykle ograniczają do informacji, że oznacza ono „teraz”, „w tym momencie”¹¹, głównie w odniesieniu

8 Wedle wyników *TLG* ok. 6000 razy, w: <http://stephanus.tlg.uci.edu> (dostęp: 17.09.2017).

9 Mam tu na myśli formułę *de nyni*, której znaczenie jest jednak nieco inne w takim przestawnym szyku.

10 Najwcześniej *nyni de* posłużył się Ezop w bajce *Staruszka i lekarz* (*Fab.* 57.2.19) już w VI w. przed Chr.

11 Zob. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, III, 221. Thayer zaznacza, że w grece attyckiej chodzi tu o czas przez duże C – dokładnie teraz, nie wcześniej, nie później. J.H. Thayer, *A Greek-English Lexicon of the New Testament* (New York: American Book Co. 1889) 430;

do terażniejszości, ale również, choć znacznie rzadziej, w połączeniu z czasem przeszłym (Isoc. 6.7) i z przyszłym (Aeschin.2.25) oraz imperatywami (Th.4.92). Większość leksykografów podąża tym samym tropem, podając ewentualnie odmienne przykłady. Również w LSJ odnotowuje się popularność wyrażenia w komediach (np. Ar. *Ach.*325) oraz jego nieobecność w tragediach. Autorzy tego leksykonu dokonują jednak pewnego, lakonicznie zarysowanego, rozróżnienia, zauważając, że *nyni* nie ma wyłącznie implikacji czasowych, ale również logiczne (Dem. *Mid.* 21.129)¹². Podobną prawidłowość dostrzega się również w tekstach papirusowych¹³.

By nie wchodzić nader głęboko w ogromny *corpus* niebiblijnej literatury greckiej, ograniczymy się do pojedynczych przykładów z tekstów Dionizjusza z Halikarnasu (I w. przed Chr.) oraz Filona Aleksandryjskiego (I w. po Chr.), ponieważ z uwagi na swój wiek i charakter ich teksty, w których odnotowuje się obecność i obfitość *nyni de*, dobrze korespondują z listami Pawła. Dionizjusz w *De compositione verborum*, wspominając o różnicach między mową i muzyką, nagle kończy wątek, mówiąc, że opowie o nich we właściwym czasie. Następnie przechodzi do innego tematu słowami: *nyni de takolouth' apodounai peirasomai* (11.127). Z jednej strony można uznać, że *nyni de* w tym miejscu ma znaczenie czasowe (Dionizjusz „teraz” przejdzie do kolejnego wątku), z drugiej jednak, nie można odmówić mu znaczenia logicznego, które polega na jasnym wprowadzeniu nowego tematu, który podejmie w kolejnej sekcji swojego traktatu¹⁴. *Nyni de* jest więc początkiem zapowiedzi, elementem tak o znaczeniu logicznym, jak i czasowym, częścią strukturyzującą, która wprowadza rekapitulację. Podobne, czasowo-logiczne zastosowanie *nyni de* w konkluzji odnaleźć można również w dziele historycznym Dionizjusza (*Ant. Rom.* 1.90.5)¹⁵. Co do Filona,

Por. W.J. Perschbacher (red.), *The New Analytical Greek Lexicon* (Peabody: Hendrickson 2001) 286.

12 LSJ, 1185; rozróżnienie to jest nieobecne w: F. Montanari, *Vocabolario della lingua greca* (Torino: Loescher 2004; wersja elektroniczna).

13 Zob. np. P. Enteux. 84, 17 czy P. Mich. 11 620, 56.60. *Nyni (de)* jest w grece hellenistycznej – zwłaszcza w tekstach papirusowych – bardzo często stosowane w różnego rodzaju tekstach: od listów, przez rachunki, po edykty. Na podstawie www.papyri.info (dostęp: 28.12.2017).

14 Zob. Dionysius of Halicarnassus, *On literary composition* (tłum. W.R. Roberts) (London: MacMillan and co. 1910) 131, 207. Dionizjusz wykorzystuje *nyni de* w osobliwy sposób – otwiera tą emfaticzną formułą wstęp do kolejnej sekcji, rezygnując jednocześnie z zadanego sobie dopiero co tematu. Jest to zabieg interesujący, ponieważ Dionizjusz wykorzystuje element zaskoczenia – rozpoczyna pewien temat, ale go porzuca (słuchacz/czytelnik obchodzi się więc smakiem), by zrealizować inne zagadnienie. *Nyni de* w tym kontekście jest nieco przewrotne – wydaje się oznaczać mniej więcej „ale najpierw zajmijmy się tym a tym”. Podobnie czyni w *Comp. Verb.* 20.132, zapowiadając konkluzję całego dzieła – rezygnuje chwilowo z przytoczenia przykładów dla zobrazowania własnych założeń, by przed ostatecznym zakończeniem podjąć jeszcze kilka wątków, które obiecał czytelnikowi.

15 U Dionizjusza wskazać można również *nyni de* o znaczeniu *stricte* czasowym, które ujawnia się w patetycznym wezwaniu Brutusa (*nyni d' hōs timōrēsomen auth(i), skōpomen*), późniejszego pierwszego konsula Rzymu, do powzięcia zemsty za gwałt i śmierć Lukrecji (*Ant. Rom.* 4.70.3).

ów żydowski filozof posługuje się *nyni de* niezwykle często¹⁶. Przyjrzyjmy się jednemu z dzieł, *Legum allegoriarum* (*Alegoriom praw*). *Nyni de* funkcjonuje tam, z jednej strony, w znaczeniu jednoznacznie czasowym, np. gdy Pismo „teraz” (*nyni de*) po raz pierwszy nazywa Adama po imieniu (*Leg. all.* 1.90.6) albo gdy po stworzeniu rodzajów i idei namiętności „teraz”/„następnie” (*nyni de*) tworzy dla nich formy (*Leg. all.* 2.12.6; por. 3.28.2)¹⁷. Po drugie, odnajdujemy *nyni de* o znaczeniu jednoznacznie logicznym – choćby w wywodzie Filona na temat zmiany kursu myśli, która dokonuje się dzięki mocy Boga. *Nyni de*, bazując na uprzednim nierzeczywistym warunku (człowiek może dokonać zmiany usposobienia o własnych siłach), wprowadza twierdzenie prawdziwe (zwrot ku temu, co szlachetne umożliwiał Bóg). *Nyni de* należy tu (*Leg. all.* 2.32.3) rozpatrywać wyłącznie w kategoriach logicznych. Znaczenie tego zwrotu nie jest u Filona zawsze tak klarowne i można interpretować je dwojako – czasowo i logicznie. Przykładem jest Filonowy zamysł nad duszą i wrażeniami zmysłowymi, które wprowadzają do niej załazki zniszczenia. *Nyni de* może mieć znaczenie logiczne (nie tylko sama dusza może niszczyć, co stworzyła, „ale” [*nyni de*] niszczy ją sfera zmysłów) oraz czasowe („w momencie” [*nyni de*] oddziaływania wrażeń zmysłowych dusza jest spalana)¹⁸.

Wydaje się zatem, że słusznie we współczesnych greckich słownikach i leksykonach nie odnotowuje się wyraźnego rozróżnienia *nyni de* o znaczeniu czasowym i logicznym, ponieważ oba znaczenia są niekiedy nierozłączne.

2. *Nyni de* w Septuagincie

Omawiane złożenie przysłówka i partykuły odnotowuje się w LXX zaledwie – jak na tak duży korpus tekstów i popularność w tekstach dokumentarnych doby hellenistycznej – szesnastokrotnie (Wj 32,34; Lb 11,6; Pwt 10,22; Joz 14,12; 2 Krl 3,15; 1 Mch 16,13; 2 Mch 10,10; 4 Mch 6,33; 13,3; Ps 43,10; Hi 6,28; 7,21; 30,1.9; 42,5; Ba 6,3), dwukrotnie natomiast spotyka się samodzielny, wzmocniony jotą przysłówek *nyni* (Joz 5,14; Ps 16,11). Ze względu na konteksty literackie Muraoka przypisuje mu, w zależności od formy, z którą się łączy, następujące znaczenia:

- 1) „teraz, w obecnym czasie” z *praesens* (*nyni de badidze*; Wj 32,34); w kontraście do przeszłości (Lb 11,6; Pwt 10,22; również pozbawiony *de* fragment Ps 16,11);

¹⁶ Niemal 60 razy wg: <http://stephanus.tlg.uci.edu> (dostęp: 16.03.2018).

¹⁷ W drugim wypadku ujawnia się nieśmiało znaczenie logiczne *nyni de*, wynikające z logicznego założenia, iż formy powstają po samych ideach.

¹⁸ Zob. Filon Aleksandryjski, *Pisma* (tłum. L. Joachimowicz) (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1986) I.

- 2) wyznaczanie nowego etapu w rozwoju wydarzeń (4 Mch 6,33);
 3) z aor. – w nawiązaniu do niedawnego wydarzenia (Hi 30,1)¹⁹.

Dostrzegamy zatem ślady tego samego podziału, które zaznaczone zostało w LSJ, na znaczenie logiczne i czasowe *nyni de*, choć sam Muraoka nie wspomina o tym *eplicite*, mając być może świadomość niedoskonałości takiego podziału. Zauważmy, że niedoskonałość ta staje się jawna już w drugim odnotowanym w LXX *nyni de*. Naród wybrany, narzekając na niedostatki płynące z wędrówki po pustyni, wspomina rzekomy dobrobyt, którego zaznawał w Egipcie. Odnosząc się do lepszej przeszłości, lamentuje: „natomiast teraz nasza dusza jest wyschnięta” (w znaczeniu marności życia; Lb 11,6). Z jednej strony kładzie nacisk na niedogodność obecnej sytuacji (*nyni de* w znaczeniu „teraz”), z drugiej – na rzekomo złą zmianę, która zaszła w ich życiu (*nyni de* w znaczeniu „natomiast teraz”). Podobną niejednoznaczność odnotowuje się również w Pwt 10,22, gdzie jest mowa o wzroście liczby Hebrajczyków, których osiedlająca się w Egipcie społeczność liczyła sobie jedynie siedemdziesiąt osób, „natomiast teraz” jest tak liczna jak gwiazdy na niebie. Z jednej strony mamy wskazanie na terazniejszą liczebność ludu, a więc autor odnosi się do aktualnego stanu, z drugiej, wielka liczba stoi w kontraście do niewielkiej z przeszłości. W tym wypadku należy również uwzględnić aoryst *epoiēsen*, który wskazuje na definitywność Bożego działania skutkującego pomnożeniem narodu. Z problemem wieloznaczności *nyni de* mamy do czynienia w jeszcze kilku innych miejscach LXX (zob. 2 Mch 10,10; Ps 43,10; Hi 30,1; 42,5).

3. *Nyni de* w Nowym Testamencie

Mówiąc o przysłówku *nyni* z partykułą *de*, jego funkcję w Nowym Testamencie streszczają Louw i Nida stwierdzeniem, że *nyni de* jest znacznikiem podsumowania²⁰. O precyzyjną syntezę *nyni de*, która stanie się punktem wyjścia oraz w pewnym sensie także dojścia dla naszych analiz, pokusił się natomiast Bauer²¹. Autor słownika, porządkując znaczenia *nyni de*, wyszczególnił dwie

19 Por. T. Muraoka, *A Greek-English Lexicon of the Septuagint* (Louvain – Paris – Walpole: Peeters 2009) 478.

20 Autorzy w słowniku Louw i Nida proponują tłumaczenie go słowami „and so, accordingly, meanwhile” albo pozostawiać bez tłumaczenia. J.P. Louw – E.A. Nida, *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains* (New York: United Bible Societies 1989) I, 811. Zob. J. Strong, *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego* (tłum. A. Czwojdrak) (Warszawa: Vocatio 2015) 534.

21 W. Bauer, *Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testament* (Berlin: Verlag Alfred Töpelmann 1958) 1081. Zob. podobnie w F.W. Danker – K. Krug, *The Concise Greek-English Lexicon of the New Testament* (Chicago – London: The University of Chicago Press 2009) 244.

podstawowe linie interpretacyjne tego wyrażenia, zgodne z tym, o czym była już mowa powyżej, ale nieco je rozwijając:

- 1) *nyni de* jest znacznikiem czasu, koncentrującym się na momencie jako takim. W takich kontekstach występuje w towarzystwie:
 - a) czasowników w czasie teraźniejszym (Hi 30,9; *Ant.* 14,404), Dz 24,13; Rz 15,23.25; 2 Kor 8,22; Flm 9; chyba w AcPt Ox 849;
 - b) czasowników w *perfectum* o znaczeniu teraźniejszym (Rz 3,21);
 - c) czasowników w aoryście (Hi 30,1) Rz 6,22; 7,9; 11,30; Ef 2,13; Kol 1,22 i z imperatywem 2 Kor 8,11; Kol 3,8; Popowski dodaje, że chodzi o czyn z niedalekiej przeszłości, który nadal jest aktualny w swych skutkach²²;
 - d) rzeczownika (P.Ryl 111,4) Dz 22,1;
- 5) *nyni de* jest co prawda znacznikiem czasu koncentrującym się na obecnie panującej sytuacji, ale z osłabioną lub całkowicie nieobecną ideą czasu: „tak oto”, „a zatem”, „teraz jednak”, „lecz jednak”, „tymczasem”, „lecz właśnie”²³.
 - a) konkretna sytuacja/stan w Rz 7,17; 1 Kor 13,13.14,6;
 - b) wprowadzając rzeczywistą sytuację po nierealnym warunku lub zdaniu „ale w rzeczywistości” (1 Kor 5,11; 12,18; 15,20; Hbr 8,6; 9,26; 11,16)²⁴.

Wychodząc z powyższego, można odnieść wrażenie, że wiedza o funkcji *nyni de* została przez leksykografów dobrze zsyntetyzowana. A w związku z tym należy zapytać, czy ma ona swoje przełożenie na teologiczny wydźwięk testów nowotestamentowych? Czy posłużenie się *nyni de* ogranicza się do czasowej precyzacji komunikatu, czy też prowadzi nas o krok dalej? Pytania należy również uogólnić i zastanowić się przede wszystkim, czy słuszność mają leksykografowie pokroju Bauera, uporządkowując znaczenie *nyni de*? Czy podobny powyższemu schematyzm nie ogranicza wydźwięku analizowanej formuły? By rozjaśnić te wątpliwości, posłużmy się korespondencją między św. Pawłem a wspólnotą w Koryncie, w której obecność *nyni de* odnotowuje się zaledwie kilkukrotnie, ale za to w miejscach istotnych: w tezach (1 Kor 15,20; por. również Rz 2,31) i konkluzjach (1 Kor 13,13). Rozpatrywać będziemy *nyni de* w odniesieniu do czasów, które wydają się mieć największy wpływ na znaczenie formuły, czemu wyraz dają również współcześni leksykografowie. Należy zatem zaznaczyć, że *nyni de* nie będzie w poniższym tekście rozpatrywane w kluczu retorycznym, ale filologicznym.

22 R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu* (Warszawa: Vocatio 1995) 414.

23 Znaczenia z Popowskiego, *Wielki słownik*, 414.

24 Bauer, *Wörterbuch*, 1081.

3.1. *Nyni de i praesens*

Z czasem terazniejszym to emfaticzne złożenie pojawia się w całej korespondencji Pawła pięciokrotnie, w pierwszym z listów do wspólnoty w Koryncie zaledwie jeden raz, w konkluzji Hymnu o miłości w 1 Kor 13,13 „(*Nyni de menei*) Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (w tłumaczeniu BT²⁵). Wydaje się, że przekład BT nie jest najszcześniejszy. Skoro bowiem formuła *nyni de* służy emfazie, na pewno oddanie jej słowami „tak więc” absolutnie nie służy wzmocnieniu wydzźwięku owego wersetu. Trudność w przekładzie *nyni de* w 1 Kor 13,13 dostrzega wielu komentatorów, mówiąc, że owego wyrażenia nie można raczej uznać za ekwiwalent przysłowka *arti* – „teraz”. Fitzmyer twierdzi, że w tym wypadku pełni ono funkcję logicznej konkluzji²⁶, odwołując się do Rz 7,17. Proponuje przy tym tłumaczenie „ale teraz”²⁷. Podobnie argumentuje Fee, wykluczając znaczenie czasowe. Twierdzi on, że należy rozumieć *nyni de* w sposób następujący: „jak to jest w obecnym stanie rzeczy”. Zauważa również, że implikuje ono jakąś bliżej nieokreśloną terazniejszą sytuację poprzedzającą to, czego jeszcze nie ma (w kontekście uprzednich eschatologicznych rozważań)²⁸. Czy takie rozumienie rzeczywiście wyklucza temporalne implikacje *nyni de*? Robertson i Plummer uznają, że *nyni de* (a zwłaszcza *de*) wyraża kontrast pomiędzy darami wiary, nadziei i miłości a tymi, które są ze swej natury nietrwałe i przemijające²⁹. Całość argumentacji za logicznym rozumieniem streszcza się w poglądzie Stählina, który wyjaśnia istnienie antytezy pomiędzy czasownikami *katargesthai* – „niweczyć, unieważniać” z w. 8 (odnośnie do darów prorocstwa, języków oraz poznania/wiedzy) i *menein* – „trwać” z w. 13 (odnośnie do wiary, nadziei i miłości), co ostatecznie prowadzi go do wniosku, że *nyni de* jest w tym wypadku znaczeniowo najbliższe *alla* – prostemu spójnikowi przeciwstawnemu³⁰. Rozsądna wydaje się propozycja Witheringtona, który dostrzega czasowy wydzźwięk *nyni*, argumentując, że

25 W tekście stosujemy skróty polskich przekładów biblijnych: BT dla 5. wydania Biblii Tysiąclecia, PE dla przekładu ekumenicznego, BSP dla Biblii Paulistów, BPS dla Biblii Poznańskiej, BWA dla Biblii Warszawskiej.

26 Collins dopowiada, że ma ona charakter retoryczny i jest wstępem do konkluzji Pawłowego enkomionu. R.F. Collins, *First Corinthians* (Sacra Pagina 7; Collegeville: The Liturgical Press 1999) 487.

27 Zob. J.A. Fitzmyer, *First Corinthians. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 32; New Haven – London: Yale University Press 2008) 501.

28 Zob. G. Fee, *The First Epistle to The Corinthians* (NICNT; Grand Rapids: Eerdmans 1987) 649-650; Collinsa owo „teraz” odnosi do obecnego momentu zbawienia. W tę rzeczywistość na stałe wpisane są wiara, nadzieja i miłość. Collins, *First Corinthians*, 487.

29 A. Robertson – A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St Paul to the Corinthians* (Edinburgh: T. and T. Clark 1975) 300.

30 Stählin, „*nyn* (*arti*)”, 1109.

chodzi o czas poprzedzający paruzję, „teraz”, w którym rozgrywają się dzieje od zmartwychwstania po powtórne przyjście³¹. Tym samym zgadzałby się z Fee, który podkreśla, że choć znaczenie logiczne stoi na czele, nie sposób odrzuć *nyni de* z sensu temporalnego. Argumentem za taką interpretacją mają być dary nadziei i wiary, które „teraz” trwają, ale kiedyś przestaną mieć rację bytu, gdy ludzkość pozna prawdę w sposób bezpośredni³². Wspomina o tym również Czerski, mówiąc „Paweł stwierdza, że teraz nie tyle liczą się charyzmaty prorocstwa, glosolalii czy poznania, ile raczej wiara nadzieja i miłość”³³. Owo „teraz”, według niego, musi odnosić się do czasu, w którym trwają dary ducha oraz triada wiary, nadziei i miłości, ponieważ po paruzji wszystkie, z wyjątkiem miłości, znikną³⁴. Wniosek o czasowym rozumieniu *nyni de*, ale wyłącznie z zaznaczeniem równoprawnej obecności logicznej antytezy, wydaje się najsluszniejszym rozwiązaniem, tym trafniejszym, że poparty jest również słowami samego Pawła w 2 Kor 5,7 i Rz 8,24³⁵. Biorąc pod uwagę wszystkie propozycje, trudno argumentować za dominacją jednego tylko wydzwiku, czy to czasowego, czy logicznego³⁶.

31 B. Witherington III, *Conflict and Community in Corinth. A Socio-Rhetorical Commentary on 1 and 2 Corinthians* (Grand Rapids – Carlisle: Eerdmans – The Paternoster Press 1995) 271-272.

32 Fee, *The First Epistle to the Corinthians*, 650; por. S.J. Kistemaker, *Exposición de la primera epístola a los Corintios* (tłum. H. Casanova) (Comentario al Nuevo Testamento; Grand Rapids: Libros Desafío 1998) 512-513.

33 J. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian* (Bibliotheca Biblica; Wrocław: TUM 2009) 616.

34 Zastanawia w tym kontekście zdanie Carsona – opowiadającego się za znaczeniem logicznym *nyni de* – który twierdzi, że nie tylko miłość, ale również wiara i nadzieja trwać będą wiecznie. Wyjątkowość miłości wynika wyłącznie z tego, że tylko ona właściwa jest Bogu, który w oczywisty sposób nie żywi nadziei i wiary. On jest ich najdoskonalszym spełnieniem. Za: R.E. Oster, *1 Corinthians* (NIV, Joplin, Missouri: College Press Publishing Company 2005) 312. Myśl tę rozwija Kling, uzasadniając wieczność wiary i nadziei poprzez fakt, że oglądanie „twarz w twarz” nie będzie aktem jednorazowym. Rozumie on wiarę jako „the everlasting foundation of the state of blessedness”, „the trustful apprehension, and fast-holding of Christ, the sole ground of salvation for each and all”, zaś nadzieję uważa za „the perpetual expectation of ever new and delightful manifestations of God’s glory”. Ch.F. Kling, *The First Epistle of Paul to the Corinthians* (tłum. D.W. Poor) (A Commentary on the Holy Scriptures NT 6; Bellingham, WA: Logos Research Systems, Inc. 2008) 273 Ciekawie rozpatruje problem Conzelmann, omawiając *nyni de* w oderwaniu od czasownika *menei*. Na podstawie struktury argumentu nie ma wątpliwości co do logicznego znaczenia *nyni de* (pomimo wyraźnego odwołania do jego czasowego zastosowania w Rz 3,21), jednak wyraża je względem *menei*, które rozpatruje zarówno czasowo, jak i logiczne. H. Conzelmann, *1 Corinthians* (tłum. J.W. Leitch) (Hermeneia; Philadelphia: Fortress Press 1975) 230; Zob. również Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, 616; por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian* (NKB 7; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2009) 436-437; Garland, *1 Corinthians*, 625-626; co do znaczenia *nyni de* w Rz 3,21 i o jego wydzwiku nie tylko czasowym szerzej pisze H.-J. Eckstein, „«Einst» und «Jetzt» in Röm 1–3? Zur Bedeutung von *nyni de* in Röm 3,21”, *ZNW* 92/3-4 (2001) 185-206.

35 Zob. Witherington III, *Conflict and Community*, 271-272.

36 Dlatego też np. Thiselton przytacza w swoim komentarzu wszystkie interpretacje, nie opowiadając się za żadną z nich. A.C. Thiselton, *The First Epistle to the Corinthians. A Commentary on the Greek Text* (NIGTC; Grand Rapids – Cambridge: Eerdmans 2000) 1071-1074.

Jak radzą sobie z tym wyrażeniem twórcy polskich przekładów? W w. 13 hymnu odnaleźć można następujące propozycje: „teraz więc” w BSP i PE oraz „teraz” u Popowskiego i w BPZ. Tłumacze polscy wydają się również nie żywić wielkich wątpliwości co do znaczenia *nyni de* w kontekście hymnu opiewającego boską *agapē*, próbując podkreślić zarówno jego wydzźwięk czasowy „teraz”, jak i logiczny „więc”. Być może słuszniej z perspektywy nośności emotywnej byłoby zastąpić „teraz więc” np. wyrażeniem „natomiast obecnie/teraz”, w którym emfaticzny charakter *nyni* jest bardziej wyczuwalny.

Obecność *nyni de* odnotowuje się w połączeniu z terażniejszą formą czasownika również w 2 Kor 8,22, które w *spoudaion onta*, *nyni de poly spoudaioteron* BT znów tłumaczy słowami „a który teraz”³⁷. Bez wątplenia w tym wypadku mamy do czynienia z emfazą, która nie tyle wzmacnia kontrast względem przeszłości (zło na dobro), ile podkreśla pewną zmianę, która dokonała się we współpracowniku Pawła (dobrze na lepiej)³⁸. Ten bezimienny współpracownik³⁹, choć gorliwy i przez apostoła wypróbowany, być może nie potrafił zaufać w pełni współbraciom, ale w końcu jego gorliwość zapłonęła, a zaufanie wzrosło⁴⁰, zapewne pod wpływem doświadczeń (prześladowań?) oraz świadectwa Pawła i Tytusa⁴¹. Można zatem wnioskować również o komparatywnym wydzźwięku *nyni de*, choć przeważa jego znaczenie czasowe, odnoszące się do niedalekiej

37 Z punktu widzenia syntaktycznego za orzeczenie należałoby uznać w tym miejscu domyślny czasownik *estin*, a rozpatrywane zdanie uznać za zdanie nominalne. Zob. A. Piwowar, *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu* (Materiały Pomocnicze do Wykładów z Bibliistyki 13; Lublin: Wydawnictwo KUL 2017) § 267. Na czas terażniejszy wskazywać może właśnie *nyni de* oraz obecny we wcześniejszym zdaniu *participium praesentis* – *onta*. Stąd przyporządkowanie 2 Kor 8,22 do tej właśnie grupy.

38 Zob. R.P. Martin, *2 Corinthians* (WBC 40, Texas: Word Publishing 1991) 277; por. P.E. Hughes, *The Second Epistle to the Corinthians* (NICNT; Grand Rapids: Eerdmans 1962) 319-320.

39 Egzegeci nie mają wątpliwości, że jest tu mowa o kimś bliskim Pawłowi. Wśród kandydatów pojawia się Tymoteusz, Łukasz (Martin, *2 Corinthians*, 277), Apollos [W.O. Walker, „Apollos and Timothy as the Unnamed «Brothers» in 2 Corinthians 8:18-24”, *Catholic Biblical Quarterly* 73 (2011) 318-338], nominowany przez Pawła reprezentant Kościołów [H.D. Betz, *2 Corinthians 8 and 9* (Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible; Philadelphia: Fortress Press 1985) 78] lub cieszący się ogólnym szacunkiem człowiek, niereprezentujący żadnej konkretnej wspólnoty [J. Lambrecht, *Second Corinthians* (Sacra Pagina Series 8; Collegeville: The Liturgical Press 1999) 140].

40 Określany jest ciekawym wyrażeniem *poly spoudaioteron*, w którym nie wystarczyło Pawłowi zastosowanie stopnia wyższego od *spoudaios* – „gorliwy”, dlatego wzmocnił wystopniowany przymiotnik przysłówkowym *poly* – „stanowczo”. Z jakichś przyczyn Pawłowi zależało, by przekonać Koryntian do tego bezimiennego wysłannika (1 Kor 8,23), skoro w jednym krótkim *passusie* stosuje tak liczne emfazy. Harris wnioskuje nawet o absolutnym zaufaniu owego współpracownika do gminy, które samo przez się jest najlepszą rekomendacją. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians* (NIGTC; Grand Rapids-Cambridge: Eerdmans 2005) 609.

41 Nie musi to oznaczać, że odwiedził gminę wcześniej, ale mógł budować swoje wyobrażenie choćby na podstawie nienajlepszej opinii Koryntu jako takiego. Zob. M.E. Thrall, *II Corinthians VIII-XIII* (ICC; Edinburgh: T and T Clark 2000) II, 552; por. Martin, *2 Corinthians*, 277; Betz, *2 Corinthians*, 78.

przeszłości, z jednej strony, i do terażniejszości, z drugiej – wszak wzrost gorliwości nie jest jednorazowym aktem, a procesem.

3.2. *Nyni de* z czasem przeszłym

W korespondencji z Koryntem omawianemu przysłówkowi z towarzyszącą partykułą *de* towarzyszy również aoryst – jeden raz aktywny (2 Kor 8,11) oraz jeden raz medialny (1 Kor 12,18). Czy słuszne jest twierdzenie, że owe aorysty nawiązują do niedawnej, ale jednak przeszłości? Gdy mowa o 2 Kor 8,11 tłumacz odczytuje wyrażenie jako znacznik czasu, tłumacząc go w zdaniu *nyni de kai to poiēsai epitelesate* – „Doprowadźcie teraz to dzieło do końca”. Popowski idzie po linii logicznej, odwołując się do życzenia, które wyraził Paweł w kontekście bezpośrednio poprzedzającym⁴², tłumacząc „Teraz zatem do końca spełnijcie ten czyn” („teraz więc” w Przekładzie Ekumenicznym). Biblia Paulistów odbiega zupełnie od poprzednich wersji, decydując się na „jeśli doprowadzicie to dzieło do końca”, a więc poniekąd pomijając milczeniem obecne w tekście *nyni de*. Tłumaczenie zaproponowane w przekładzie autorstwa Popowskiego, który logiczne implikacje łączy w swym „teraz zatem”⁴³ ze znaczeniem czasowym, wydaje się rozsądne. *Nyni de* dodawałoby urzecznikowionemu bezokolicznikowi *to poiēsai* oraz czasownikowi *epitelesate* („ukończcie”), które służą wyartykułowaniu mocnego nakazu i pośpiechu⁴⁴, jeszcze silniejszego wydźwięku (niczym dodatkowy *iussivus*) – apostoł docenia to, co zostało zrealizowane w przeszłości, ale chce mieć pewność, że dzieło będzie kontynuowane skutecznie, do momentu jego ostatecznej realizacji⁴⁵. W związku z tym można odnieść wrażenie, że apostoł wywiera na wspólnocie presję. W tym też kontekście *nyni de* stoi w kontraście do *apo perysi*, czyli „przed rokiem” było lepiej, niż jest obecnie (zob. 2 Kor 9,2)⁴⁶. Co ciekawe, *nyni de* odnosi się tu do najbliższej przyszłości, a nie przeszłości, choć wynika to raczej z zastosowanej formy czasownika

42 Dotyczy ono składki na rzecz świętych, czyli chrześcijan, w Palestynie.

43 W znaczeniu: wasza zwłoka nie licuje z tym, czego podjęliście przed rokiem, „ale teraz” dokończycie swe dzieło.

44 Piwowar, *Składnia języka greckiego*, § 372.

45 Precyzyjniej – zbiórka na rzecz ubogich przeprowadzona w Koryncie przypuszczalnie nie spełniła oczekiwań apostoła. Skoro wspólnota jest raczej zamożna i oddaje z tego, co jej zbywa, powinna zgromadzić więcej datków. V.P. Furnish, *II Corinthians. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 32A; Garden City – New York: Doubleday 1986) 419; Zob. Hughes, *A Commentary*, 304-305. Zauważyć należy, że aoryst wskazywać powinien na nakaz wykonania czynności jednorazowo. Jednak nie o jednorazowość, jak się wydaje, tu chodzi, ale o skuteczność podjętych tym razem działań.

46 Thrall, *II Corinthians*, 537; Zob. Harris, *The Second Epistle*, 593.

(*imperativus aoristi*) niż z samego wyrażenia⁴⁷. Mamy zatem do czynienia albo z ponagleniem, którego siła została wzmocniona za pośrednictwem nie tylko imperatywu w aoryście⁴⁸, ale również *nyni de*, albo z zachętą⁴⁹, by Koryntianie stali się współpracownikami apostoła i dobroczyńcami Kościołów w potrzebie. Wygląda bowiem na to, że entuzjazm w Koryncie zaczął wygasać, mimo że pierwotnie go nie brakowało⁵⁰. Dlatego też, jak słusznie sugeruje Witherington, Paweł nie namawia Koryntian, by sprowadzali na siebie niedostatki, dając za dużo⁵¹, ale by ich składki były wprost proporcjonalne do sytuacji, w której się znajdują, tak by obfitość Bożych darów w równym stopniu udzielona została wszystkim chrześcijanom. Mało tego, chce, by Koryntianie dokończyli swoje dzieło jak najszybciej⁵². Na tej podstawie można wysunąć kontrargumenty dla logicznego znaczenia *nyni de*. Paweł nie potępia gminy za roczną zwłokę, ale naprostowuje jej wyobrażenia o składce, stawiając sam akt składki ponad jej wysokością. Brakuje zatem jakiegokolwiek punktu odniesienia dla zbudowania antytezy. A skoro Paweł pogania, *nyni de* rozumieć należy jako „czym prędzej”, czyli w nawiązaniu do najbliższej przyszłości albo nawet teraźniejszości. Nie ma co do tego wątpliwości Betz, który rozpatruje wyłącznie temporalną interpretację formuły⁵³. Wydaje się więc, że *nyni de* w tym wypadku odgrywa dwojaką funkcję, co z kolei wyraźnie sygnalizuje Barnett⁵⁴.

Odnosnie do kolejnego z fragmentów 1 Kor 12,18 rodzą się pytania, czy zastosowanie wyrażenia *nyni de* koresponduje z jego użyciem w 1 Kor 13,13 oraz, czy skoro mamy do czynienia z aorystem, będzie on oznaczał głębokie

47 Zob. M. Mikula, *Hellēnistī ginōskeis; Podręcznik do nauki greki chrześcijańskiej* (Warszawa: Sub Lupa 2013) 103-104; Por. J. Morwood, *The Oxford Grammar of Classical Greek* (Oxford: Oxford University Press 2001) 61.

48 *Imperativus aoristi* zawsze odnosi się do przyszłości. Służy wyrażeniu mocnego nakazu, który odnosi się do konieczności natychmiastowego wykonania danej, jednorazowej czynności. Piwowar, *Składnia języka greckiego*, § 372.

49 Czy też „łagodnym ponagleniem”. Harris, *The Second Epistle*, 593; por. Martin, *2 Corinthians*, 265.

50 *Nyni de* wydaje się również odnosić do tego entuzjazmu, który zapłonął w gminie przed rokiem, a który powinien być wprost proporcjonalny do podjętego przez Koryntian działania. Komentatorzy sugerują, że Koryntianie mogli swą opieszałość tłumaczyć faktem niemożności zgromadzenia wystarczających środków w krótkim czasie, apostoł przenosi jednak akcent z wielkości składki na sam akt podjęcia się pomocy – co jest kolejnym argumentem za czasowym rozumieniem *nyni de*, które domaga się działania natychmiastowego. Thrall, *II Corinthians*, 537-538.

51 Zob. Martin, *2 Corinthians*, 264-265.

52 Zob. Witherington, *Conflict and Community*, 421; W swej argumentacji Paweł odwołuje się do Księgi Wyjścia i udzielenia Izraelitom manny, która została równo rozdysponowana pomiędzy lud, tak by zaspokoić jego podstawowe potrzeby (zob. 2 Kor 8,15; Wj 16,18). Więcej na temat pojęcia „równości” w ujęciu Pawłowym pisze Andemicael w „Grace, Equity, Participation. The Economy of God in 2 Corinthians 8:8-15”, *Anglican Theological Review* 98/4 (2016) 621-638.

53 Betz, *2 Corinthians*, 65.

54 P. Barnett, *The Second Epistle to the Corinthians* (NICNT; Grand Rapids – Cambridge: Eerdmans 1997) 411.

przeświadczenie wykonania pewnej czynności w niedalekiej przyszłości, czy też pozostanie wierny swemu pierwotnemu znaczeniu odnoszącemu się do przeszłości? Tłumacze biblijni również w tym wypadku mają kilka propozycji co do znaczenia *nyni de*: „otóż” (BSP), „lecz” (BT), BPZ przekład pomija, zaś BWA sięga po „tymczasem”, które jest również propozycją Czerskiego⁵⁵. Komentator ów zauważa, że mamy do czynienia z uzasadnieniem teologicznym – eklezjalne Ciało wygląda w określony sposób, ponieważ Bóg takim je chciał i stworzył. Aorysty w tym wypadku, zarówno *etheto*, jak i *ēthelēsen*, wskazują przypuszczalnie na pewną definitywność Bożej woli i Bożego planu w tej konkretnej materii⁵⁶. Paweł wydaje się posługiwać *nyni de* znów nie po to, by wskazać na konkretny moment, ale by dodatkowo wzmocnić definitywność tego aspektu swej teologii⁵⁷. Doskonale ujął to Charles Hodge, oddając znaczenie *nyni de* opisowo słowami – „tak naprawdę jest”⁵⁸. *Nyni de* sygnalizuje ponadto, że wypowiedziana prawda stoi w opozycji do uprzednio ukutych nierzeczywistych zdań warunkowych, a więc podkreśla, co jest prawdą. Innymi słowy podkreśla, że ci, którzy kwestionują pluralistyczną wizję Kościoła, krytykują Boży zamysł, a tym samym Boga⁵⁹.

3.3. *Nyni de* i *perfectum*

Idąc za rozumowaniem Bauera, zauważamy że *nyni de* w połączeniu z *perfectum* (czasem wskazującym na stan obecny, który wynika z czynności przeszłej⁶⁰) wprowadza „sytuację realną, ale pod nierealnym warunkiem albo wraz ze zdaniem «ale, faktem jest, że»”⁶¹. Na pierwszy rzut oka, z punktu widzenia kontekstów, ów zmyślnie przez Pawła wykorzystany „nierealny warunek”

55 Zob. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, 593. Podobną wymowę ma propozycja Oстера, który proponuje tłumaczenie „but in fact”, „As it is, however” Conzelmana. Podkreślają jeszcze mocniej wydzwięk przeciwstawny wobec przytoczonych uprzednio zdań warunkowych. Oster, *1 Corinthians*, 291; Conzelmann, *1 Corinthians*, 207 i 213.

56 Robertson i Plummer uważają, że umieszczenie (*etheto*) członków w ciele wpisuje się w akt stworzenia, dlatego Paweł posłużył się tu aorystem, a nie *perfectum*. Robertson – Plummer, *A Critical*, 274.

57 Wnioskować można po tym, że każdemu zostało udzielone konkretne zadanie oraz miejsce w Ciele, stosownie do indywidualnych predyspozycji (i nie mówimy tu wyłącznie o uzdolnieniach). Paweł rozwija tę myśl w w. 19-20. Zob. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, 416-417.

58 Ch. Hodge, *A Commentary on 1 and 2 Corinthians* (Worcester: Billing and Sons Limited 1983 [reprint]) 257.

59 Zob. Witherington, *Conflict and Community*, 258-259; Garland, *1 Corinthians*, 595.

60 Piwowar zwraca uwagę, że uwaga odbiorcy skoncentrowana jest na skutkach czasownika wyrażonego w *perfectum*, nie zaś czynności dokonanej w przeszłości. Piwowar, *Składnia języka greckiego*, § 339-340; por. M. Auerbach – M. Golias, *Gramatyka grecka* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1985) 187.

61 Bauer, *Wörterbuch*, 1081.

(„Chrystus nie zmartwychwstał”; 1 Kor 15,17) wydaje się rzeczą nielicującą z nauczaniem o zmartwychwstaniu umarłych *in genere*, o którym jest mowa w całym 1 Kor 15. Gdy jednak wzięty zostanie pod uwagę kontekst bezpośrednio poprzedzający, a więc cały Pawłowy wywód na temat „negacji zmartwychwstania” (w. 13-19), którą uznać należy nie tyle za nierealną (wszak z tym realnym problemem borykała się gmina adresatów listu), ile za absurdalną (wyrzeczenia i trud podejmowane bez perspektywy wykraczającej poza doczesność), wówczas możemy mieć do czynienia z warunkiem nierealnym (w. 12-19; 29-34)⁶². Z drugiej strony szereg zdań warunkowych w kontekście poprzedzającym staje się tłem dla rzeczywistości, którą Paweł odmalowuje dzięki nim w jaskrawszych barwach, zapisując słowa „Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15,20)⁶³.

Przekład *nyni de* wyrażeniem „tymczasem jednak” proponowanym przez tłumaczy BT nie jest jedyną możliwością. W BSP ową emfazę z użyciem *nyni de* tłumacze rozciągnęli na całe zdanie, pisząc „Chrystus jednak zmartwychwstał, i to jako pierwszy!”. Wydaje się jednak, że rozłożyli akcenty zgodnie z zamysłem autora greckiego, który – choć najpierw podkreśla sam fakt zmartwychwstania Chrystusa – bardziej jednak zwraca uwagę na to, że powstał z martwych w pierwszej kolejności – *aparchē*⁶⁴. BPZ oraz BWA proponują przekład *nyni de* słowami „a jednak”, które wskazuje, że punktem odniesienia i konstatacji są treści poprzedzające. Innymi słowy *nyni de* rozpoczyna kolejną sekcję tekstu, która znów powraca do logicznej argumentacji przeciwko tym, którzy w zmartwychwstanie nie wierzą⁶⁵. Argumentowanie to rozpoczyna się na nowo mocnym pozytywnym akcentem, który Czernski słusznie nazywa „centralną formułą wiary” w zmartwychwstanie⁶⁶. Interesującym rozwinięciem tych treści jest propozycja Robertsona i Plummera, którzy ową logiczną emfazę w w. 20 pogłębiają o naturę zmartwychwstania. *Nyni de* podkreśla nie tylko sam fakt powstania/wskrzeszenia z martwych, ale również prawdę, że chodzi nie o zmartwychwstanie duchowe (Chrystus nie mógł umrzeć duchowo), ale o zmartwychwstanie ciała. W tym sensie Chrystus jest pierwszym, który

62 Zob. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, 483nn.

63 Fee dodatkowo wzmacnia wydźwięk wyrażenia, tłumacząc go słowami „faktem jest, że” oraz „Chrystus rzeczywiście został wskrzeszony z martwych” (zob. PE). Fee, *The First Epistle*, 748.

64 Rzeczownik ten oznaczający m. in. „ofiarę z pierwocin” lub „pierwsze ofiary” doskonale koresponduje z rzeczywistością zmartwychwstania. Łączy w sobie pierwszeństwo zmartwychwstania Chrystusa, który jest niejako *archontem*, z ofiarniczym wymiarem Jego śmierci. Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1958) I, 244.

65 Orr i Walter słusznie mówią o *nyni de* w kategoriach silnego odwrótu – „an intensive reversal”, W.F. Orr – J.A. Walther, *1 Corinthians* (The Anchor Bible 32; New Haven – London: Yale University Press 1974) 328.

66 Czernski, *Pierwszy List do Koryntian*, 686; zob. Kling, *The First Epistle of Paul*, 316.

zmarłych powstał⁶⁷. Choć bezwzględnie logiczne znaczenie wysuwa się na pierwszy plan, słusznie zauważa Fee, że nie można wykluczyć znaczenia czasowego⁶⁸. Wszak jest mowa o „teraz” – realnym okresie zapoczątkowanym przez zmarłych Chrystusa.

4. *Nyni de a czas*

Skoro *nyni* w linii prostej wywodzi się od przysłówka *nyn*, należy zastanowić się, czy forma czasownika – konkretnie aspekt czasowy – ma wpływ na *nyni*, które *per analogiam* z *nyn* w pierwszej kolejności odnosi się do terażniejszości. Warto w tym miejscu przytoczyć polemikę Deckera z Porterem, który uważał, że czasowniki nie gramatyzują czasu, ale czynią to właśnie takie przysłówki jak *nyn*. Na podstawie tego założenia wysnuł on wniosek, że w połączeniu z aorystem mamy do czynienia z aspektem perfektywnym, z *praesens* i *imperfectum* z aspektem nieperfektywnym, a z *perfectum* i *plusquamperfectum* z aspektem dotyczącym raczej stanu niż czasu⁶⁹. Innymi słowy, dla Portera liczy się aspekt, a nie forma czasownika – niezależnie od tego, czy *vōv* występuje w bliskości czasownika w *imperfectum*, czy w *futurum*, wpływa ono na terażniejsze znaczenie czasownika. Decker słusznie kwestionuje teorię Portera, przytaczając konkretne przykłady z czterech Ewangelii, które odnoszą *nyn* do bezpośredniej przeszłości, przyszłości bądź nie wiążą go z żadnym konkretnym czasem⁷⁰. Czy podobnie ma się sprawa z *nyni de*? Czy leksykografowie mają rację, uznając, że jako marker czasu nie musi oznaczać „teraz”, ale może wskazywać na konkretny moment czy to w przeszłości, czy terażniejszości, czy też przyszłości?

Pięć analizowanych powyżej fragmentów, w których Paweł zastosował *nyni de*, stanowi stosunkowo skąpy materiał badawczy dla ostatecznego orzekania o znaczeniu *nyni de*. Na podstawie przebadanych tekstów można jednak wnioskować, że *nyni de*:

1) wyraża osłabioną ideę czasu:

- w 1 Kor 13,13 w połączeniu z *praesens* można wnioskować o jego logiczno-czasowym wydzźwięku. Z jednej strony *nyni de* wskazuje na konkretny

⁶⁷ Zob. Robertson – Plummer, *A Critical*, 351.

⁶⁸ Fee, *The First Epistle*, 748; por. Thiselton, *The First Epistle*, 1223.

⁶⁹ Decker referuje w swoim tekście koncepcję Portera: „Three aspects form his aspectual system: perfective (aorist forms), imperfective (present and imperfect forms), and stative (perfect and pluperfect)”. R.J. Decker, „The Semantic Range of *nyn* in the Gospels as Related to Temporal Deixis”, *TRINJ* 16NS (1995) 187; por. S. Porter, *Verbal Aspect in the Greek of the New Testament, with Reference to Tense and Mood* (Studies in Biblical Greek 1; New York: Peter Lang 1989).

⁷⁰ Decker, „The Semantic Range”, 199-207.

czas między zmartwychwstaniem i paruzją, z drugiej – odnosi się do „niejasnego widzenia”, o którym mowa w w. 12, i logicznie tę myśl rozwija, wskazując, że są to okoliczności zdominowane przez wiarę, nadzieję i miłość.

- w połączeniu z *perfectum* w 1 Kor 15,20 *nyni de* miałyby tracić swój temporalny wydźwięk. Z punktu widzenia składni *nyni de* w tym wypadku wyraża sprzeciw wobec uprzednio przytaczanych twierdzeń warunkowych, które negowały zmartwychwstanie⁷¹. *Nyni de* ma zatem znaczenie bardziej logiczne niż czasowe. Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem, że forma czasownika *egeirō* (pasywne *perfectum egēgertai*) nie ma wpływu na wydźwięk *nyni de*. Skoro Chrystus zmartwychwstał, to nie można wydarzenia tego wyrwać z kategorii czasowych, nawet jeśli jego skutki są obecne poza czasem, a wydarzenie jest stale uobecnianie. Jeśli Ktoś dokonał czegoś jako pierwszy, zrobił to przed wszystkimi innymi, a więc w przeszłości. Jeszcze ważniejszy w kontekście całego rozdz. 15 jest aspekt *perfectum*, które podkreśla „teraźniejszy stan, który jest wynikiem czynności dokonanej w przeszłości”⁷² – w tym wypadku możliwość zmartwychwstania umarłych stała się realna za sprawą zmartwychwstania Chrystusa. O ile jednak zmartwychwstanie Chrystusa rozpatrywać należy jednoaspektowo, o tyle zmartwychwstanie umarłych dwuaspektowo – ponieważ jest z jednej strony czynnością duratywną (będzie miało miejsce przez pewien czas), z drugiej dokonaną, ponieważ jej cel zostanie osiągnięty. *Nyni de* wydaje się podkreślać oba te fakty, choć gramatycznie odnosi się przede wszystkim do faktu zmartwychwstania Chrystusa;
- w połączeniu z aorystem w 1 Kor 12,18 *nyni de* niekoniecznie odnosi się do przeszłości, czyli do stworzenia człowieka⁷³, ale wyraża definitywność Bożej woli, zgodnie z którą eklezjalne (ale też ludzkie) Ciało ma taki, a nie inny, kształt.

2) Ma znaczenie czasowe:

- w 2 Kor 8,22 znów w połączeniu z *praesens* możemy rozumieć je czasowo, ale niekoniecznie w odniesieniu do czasu teraźniejszego, do aktualnej sytuacji. Poddawana próbom gorliwość Pawłowego współpracownika mogła bowiem rozgorzeć „dopiero co”, czyli w niedalekiej przeszłości. Faktem jednak jest, że jej siła nie słabła w momencie wizyty tego człowieka

⁷¹ Zob. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, 686; Por. Fitzmyer, *First Corinthians*, 569.

⁷² Piwowski, *Składnia języka greckiego*, § 340.

⁷³ Równie dobrze aoryst w powiązaniu z *nyni de* można by w tym wypadku tłumaczyć w czasie teraźniejszym, ponieważ każdy człowiek rodzący się po dziś w cielesnej postaci jest tak a nie inaczej przez Boga pomyślany. Wydaje się jednak, że aoryst czasownika *thelō* nawiązuje do pierwotnego zamysłu Stwórcy.

- w Koryncie. *Nyni de* odnosi się do zmiany, która zaszła w człowieku w konkretnym czasie, ale niekoniecznie w terażniejszości;
- w połączeniu z aorystem w 2 Kor 8,11 *nyni de* odnieść należy do niedalekiej przyszłości. Skoro Paweł zachęca i ponagla Koryntian, by dokończyli zbiórkę, pragnie, by dokonało się to jak najszybciej i by stało się na pewno
 - stąd posłużenie się aorystem.

5. Język a teologia – konkluzja

Wobec powyższych spostrzeżeń pozostaje odpowiedzieć na pytanie, co dokładna analiza takich niewielkich części mowy wniesć może do naszego rozumienia przesłania teologicznego tekstów biblijnych. Co do tej kwestii poczynić można kilka spostrzeżeń, ale trudno pokusić się o twierdzenie, że *nyni de* odgrywa kluczową rolę w korespondencji Pawła z gminą koryncką. Ujmijmy je następująco:

- 1) Analiza *nyni de* pozwoliła dostrzec, jak Paweł rozkładał akcenty w swoim nauczaniu. Kwestie, które przypuszczalnie wydawały mu się najbardziej palące, podkreślał, stosując wzmocnioną formę przysłowka *nyn*. Dostrzec możemy w tym zabiegu ślady oralności – Paweł, przykładając do swoich listów zasady sztuki oratorskiej, nie zapomniał nawet o jej drobnych elementach – takich jak choćby *nyni de*⁷⁴. Przypuszczalnie stosował je w sposób raczej spontaniczny, czego dowodzi niekonsekwentne rozlokowanie *nyni de* i aplikowanie formuły do bardzo różnych treści. Z drugiej jednak strony dostrzec możemy, które zagadnienia teologiczne były dla Pawła istotne *nyni* – „właśnie teraz”, które chciał zaakcentować najmocniej. Z perspektywy Koryntu były to te, które dotyczyły zmartwychwstania umarłych (1 Kor 15,20), jedności Mistycznego Ciała (1 Kor 12,18) oraz największego z charyzmatów (1 Kor 13,13). A z rzeczy, powiedzmy, bardziej przyziemnych – chrześcijańska konsekwencja w działaniu i entuzjazm misyjny (2 Kor 8,11) oraz gorliwość współpracowników (1 Kor 8,22).
- 2) Robertson i Plummer bardzo konsekwentnie wskazują, że *nyni de* wprowadza (w formie pozytywnej) negację treści poprzedzającej. Nierealne warunki uwypuklają konkretne teologiczne prawdy wzmocnione wyrażeniem *nyni de*. Nie odnosi się to jednak do wszystkich fragmentów listów do Koryntian, w których formuła występuje, ale tylko do dwóch miejsc z 1 Kor. Otóż *nyni de* Paweł posługuje się by: a) podkreślić, że różna pozycja członków w ciele

⁷⁴ Ukazując frekwencję *nyni de* w tekstach pozabiblijnych, zwróciliśmy uwagę na pewną prawidłowość – wyrażenie to zdecydowanie najczęściej pojawia się w dziełach, w których formę wpisują się dialogi (komedia) oraz w mowach.

nie kłóci się z jednością – polemizuje tym samym z egalitarystyczną wizją Kościoła (1 Kor 12,18); b) wyakcentować prawdziwość zmartwychwstania Chrystusa, które otwiera drogę do zmartwychwstania wszystkich umarłych (1 Kor 15,20)⁷⁵.

- 3) *Nyni de* buduje kontrast na przeszłości i niedoskonełej terażniejszości – złą przeszłość/terażniejszość zestawiając z lepszą, a nawet zbawienną, rzeczywistością, przemijalność z trwaniem. Stählin zauważa, że owa formuła wykorzystywana jest w tych tekstach, które mówią o rzeczywistościach ostatecznych (w znaczeniu niekoniecznie eschatologicznym, jak w wypadku 1 Kor 15,20, ale raczej w kategoriach definitywności, faktyczności)⁷⁶. Taką interpretację *nyni de* można przyłożyć do zwieńczenia Hymnu o miłości. „Niewyraźne widzenie” odznacza się niedoskonością. Z tą rzeczywistością związane są takie charyzmaty, jak: prorocтво, języki i poznanie – nietrwałe i niedoskonałe, istniejące w doczesności, które nigdy nie powinny być stawiane ponad wieczne wiare, nadzieję i miłość ze zwieńczenia Pawłowego enkomionu⁷⁷.
- 4) *Nyni de* podkreśla przemianę nie tylko w wymiarze ogólnoludzkiem, ale również we wspólnotowym (w znaczeniu małych Kościołów) i osobistym. Aspekt ten uwydatnia Paweł zwłaszcza w 2 Kor, kładąc nacisk na aktywny charakter wiary chrześcijańskiej. Kwestie te wypływają podczas przynaglenia Koryntian do aktywnej, ale nie przesadnej, pomocy uboższym gminom oraz w prośbie o życzliwe przyjęcie gorliwego współpracownika, który był ćwiczony i próbowany przez apostoła.

Przedstawione analizy, choć niejednokrotnie zawile, prowadzą do wniosku, że choć intuicje leksykografów (m.in. Bauera) są słuszne (przeakcentowaliśmy wyłącznie *nyni de* z fragmentu 1 Kor 12,18, uznając jego znaczenie za bardziej logiczne niż czasowe), nie można *nyni de* definitywnie zamknąć w ramy znaczenia temporalnego lub logicznego. Wydaje się bowiem, przede wszystkim we fragmentach, w których dostrzega się pozytywną antytezę z zastosowaniem *nyni de* (w 1 Kor 13,13 i 15,20), że analizowane wyrażenie zawsze nosić będzie w sobie ideę czasu (niekoniecznie terażniejszego) zaczerpniętą od *nyn*, którego jest derywatem (albo raczej wariantem). Jednoznaczne orzekanie o wyłącznie logicznym znaczeniu odziera teksty z ich pełniejszego sensu, który staraliśmy się wydobyć w niniejszym tekście.

⁷⁵ Zob. Robertson – Plummer, *A Critical*, 274, 300.

⁷⁶ Zob. Stählin, „*nyn (arti)*”, 1109.

⁷⁷ Zob. Kistemaker, *Exposición de la Primera Epístola*, 513. Warto wspomnieć, że Robertson i Plummer wydają się przeświadczeni o wiecznym trwaniu również wiary i nadziei. Robertson – Plummer, *A Critical*, 300. Wiara i nadzieja mogą zostać uznane za wieczne wyłącznie z perspektywy ich dopełnienia w miłości przy pełnym poznaniu w czasach ostatecznych. Por. Collins, *First Corinthians*, 484-485, 487; Hodge, *A Commentary*, 275-276.

Bibliografia

- Abramowiczówna, Z. (red.), *Słownik grecko-polski* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1958-1962) I i III.
- Andemicael, A.I., „Grace, Equity, Participation. The Economy of God in 2 Corinthians 8:8-15”, *Anglican Theological Review* 98/4 (2016) 621-638.
- Auerbach, M. – Golias, M., *Gramatyka grecka* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1985).
- Barnett, P., *The Second Epistle to the Corinthians* (NICNT; Grand Rapids – Cambridge: Eerdmans 1997).
- Bauer, W., *Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testament* (Berlin: Verlag Alfred Töpelmann 1958).
- Beekes, R. – Beck, L. van, *Etymological Dictionary of Greek* (Leiden Indo-European Etymological Dictionary Series 10. Leiden: Brill 2009) I-II.
- Betz, H.D., *2 Corinthians 8 and 9* (Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible; Philadelphia: Fortress Press 1985).
- Braet, A.C., „Ethos, Pathos and Logos in Aristotle’s Rhetoric: A Re-Examination”, *Argumentation* 6 (1992) 307-320.
- Chantraine, P., *Dictionnaire etymologique de la langue grecque: histoire des mots* (Paris: Klincksieck 1968/1980) I-IV.
- Collins, R.F., *First Corinthians* (Sacra Pagina 7; Collegeville: The Liturgical Press 1999).
- Conzelmann, H., *1 Corinthians* (tłum. J. W. Leitch) (Hermeneia; Philadelphia: Fortress Press 1975).
- Czerski, J., *Pierwszy List do Koryntian* (Bibliotheca Biblica; Wrocław: Wydawnictwo TUM 2009).
- Danker, F.W. – Krug, K., *The Concise Greek-English Lexicon of the New Testament* (Chicago – London: The University of Chicago Press 2009).
- Decker, R.J., „The Semantic Range of $\nu\upsilon\nu$ in the Gospels as Related to Temporal Deixis”, *Trinity Journal* 16NS (1995) 187-217.
- Dionysius of Halicarnassus, *On literary composition* (tłum. W.R. Roberts) (London: MacMillan and co. 1910).
- Eckstein, H.-J., „«Einst» und «Jetzt» in Röm 1–3? Zur Bedeutung von *nyni de* in Röm 3,21”, *Zeitschrift für die Neutestamentliche Wissenschaft* 92/3-4 (2001) 185-206.
- Fee, G., *The First Epistle to The Corinthians* (NICNT; Grand Rapids: Eerdmans 1987).
- Filon Aleksandryjski, *Pisma* (tłum. L. Joachimowicz) (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1986) I.
- Fitzmyer, J.A., *First Corinthians. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 32; New Haven – London: Yale University Press 2008).
- Furnish, V.P., *II Corinthians. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 32A; Garden City – New York: Doubleday 1986).
- Harris, M.J., *The Second Epistle to the Corinthians* (NIGTC; Grand Rapids-Cambridge: Eerdmans 2005).
- Hodge, Ch., *A Commentary on 1 and 2 Corinthians* (Worcester: Billing and Sons Limited 1983 [reprint]).
- Hofmann, J.B., *Etymologisches Wörterbuch des Griechischen* (München: Verlag von R. Oldenbourg 1949).
- Hughes, P.E., *The Second Epistle to the Corinthians* (NICNT; Grand Rapids: Eerdmans 1962).
- Lambrecht, J., *Second Corinthians* (Sacra Pagina Series 8; Collegeville: The Liturgical Press 1999).

- Kling, Ch.F., *The First Epistle of Paul to the Corinthians* (tłum. D.W. Poor) (A Commentary on the Holy Scriptures NT 6; Bellingham, WA: Logos Research Systems, Inc. 2008).
- Kistemaker, S.J., *Exposición de la Primera Epístola a los Corintios* (tłum. H. Casanova) (Comentario al Nuevo Testamento; Grand Rapids: Libros Desafío 1998).
- Liddell, H.G. – Scott, R. – Jones, H.S., *A Greek-English Lexicon* (Oxford: The Clarendon Press 1968).
- Louw, J.P. – Nida, E.A., *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains* (New York: United Bible Societies 1989) I.
- Martin, R.P., *2 Corinthians* (WBC 40, Texas: Word Publishing 1991).
- Mikula, M., *Hellēnistī ginōskeis; Podręcznik do nauki greki chrześcijańskiej* (Warszawa: Sub Lupa 2013).
- Montanari, F., *Vocabolario della lingua greca* (Torino: Loescher 2004; wersja elektroniczna).
- Morwood, J., *The Oxford Grammar of Classical Greek* (Oxford: Oxford University Press 2001).
- Muraoka, T., *A Greek-English Lexicon of the Septuagint* (Louvain – Paris – Walpole: Peeters 2009).
- Orr, W.F. – Walther, J.A., *1 Corinthians* (The Anchor Bible 32; New Haven – London: Yale University Press 1974).
- Oster, R.E., *1 Corinthians* (NIV, Joplin, Missouri: College Press Publishing Company 2005).
- Perschbacher, W.J. (red.), *The New Analytical Greek Lexicon* (Peabody: Hendrickson 2001).
- Piowar, A., *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu* (Materiały Pomocnicze do Wykładów z Biblistyki 13; Lublin: Wydawnictwo KUL 2017).
- Popowski, R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu* (Warszawa: Vocatio 1995).
- Porter, S., *Verbal Aspect in the Greek of the New Testament, with Reference to Tense and Mood*, (Studies in Biblical Greek 1; New York: Peter Lang 1989).
- Robertson, A. – Plummer, A., *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St Paul to the Corinthians* (Edinburgh: T. and T. Clark 1975).
- Rosik, M., *Pierwszy List do Koryntian* (NKB 7; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2009).
- Stählin, G., „nyn (arti)”, *Theological Dictionary to the New Testament* (red. G. Kittel; tłum. and red. G.W. Bromiley) (Grand Rapids: Eerdmans 1968) IV, 1106-1123.
- Strong, J., *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, (tłum. A. Czwojdrak) (Warszawa: Vocatio 2015).
- Thayer, J.H., *A Greek-English Lexicon of the New Testament* (New York: American Book Co. 1889).
- Thiselton, A.C., *The First Epistle to the Corinthians. A Commentary on the Greek Text* (NIGTC; Grand Rapids – Cambridge: Eerdmans 2000).
- Thrall, M.E., *II Corinthians VIII-XIII* (ICC; Edinburgh: T and T Clark 2000) II.
- Walker, W.O., „Apollos and Timothy as the Unnamed «Brothers» in 2 Corinthians 8:18-24”, *Catholic Biblical Quarterly* 73 (2011) 318-338.
- Witherington III, B., *Conflict and Community in Corinth. A Socio-Rhetorical Commentary on 1 and 2 Corinthians* (Grand Rapids – Carlisle: Eerdmans – The Paternoster Press 1995).